

Nielegalne przeszukanie ABW w mieszkaniu dziennikarza „Rzeczpospolitej”.

3 października 2011

Nielegalne przeszukanie ABW w mieszkaniu dziennikarza „Rzeczpospolitej”. Specjalna grupa funkcjonariuszy ABW (do 2006 r. nazywana Wydziałem V) dokonała w drugiej połowie lipca 2010 r. niejawnego przeszukania mieszkania Piotra Nisztora, dziennikarza „Rzeczpospolitej” – dowiedział się „Wręcz Przeciwnie”.

Czynności te zostały dokonane bez zgody sądu – w slangu służb nazywa się to „dosiadem”.

Powodem działań ABW było podejrzenie, że dziennikarz posiada niejawne dokumenty dawnych Wojskowych Służb Informacyjnych. To z kolei miało wynikać z pytań, które dziennikarz kilka miesięcy wcześniej przesłał do ówczesnego marszałka Sejmu Bronisława Komorowskiego.

Podczas przeszukania skopiowano wszystkie nośniki elektroniczne. Dokumentów jednak nie znaleziono. – To była fuszerka – przyznaje oficer ABW i dodaje, że zostawiono ślady: podczas akcji uszkodzono laptopa dziennikarza.

Gdy funkcjonariusze zorientowali się, że popełnili błędy wysłali funkcjonariuszy, którzy mieli przekonać Nisztora, iż przeszukanie było dziełem... Służby Kontrwywiadu Wojskowego. – W rozmowach zapewniali, że to dzięki ich wstawiennictwu dziennikarzowi „niczego nie podrzucono” – mówi informator tygodnika z ABW (wersję tę potwierdziło dwóch innych oficerów).

Źródło: [Wręcz przeciwnie](#)

Znaleziono na stronie: [Nowy Ekran](#)